

Wykład Michaela Morysa-Twarowskiego: Państwo Wielkiego Kruka i zapomniana historia ziem polskich

Data publikacji: 26.10.2024 15:00

Podczas wykładu Michaela Morysa-Twarowskiego w ramach Międzygeneracyjnego Uniwersytetu Regionalnego Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Czeskim Cieszynie, autor książki „Barbarica. Tysiąc lat zapomnianej historii ziem polskich” opowiedział o zapomnianej historii ziem polskich oraz o związanych z nią wydarzeniach na ziemiach dzisiejszego Śląska Cieszyńskiego, w tym Zaolzia.

Międzygeneracyjny Uniwersytet Regionalny PZKO w Czeskim Cieszynie. Wykład Michaela Morysa-Twarowskiego: Państwo Wielkiego Kruka i zapomniana historia ziem polskich. mat.pras./OX.PL

Prelegent podzielił swoje wystąpienie na trzy części, z których pierwsza nosiła tytuł "Państwo Wielkiego Kruka". W trakcie prezentacji Michael Morys-Twarowski zadał pytanie: od kiedy właściwie należy rozpoczynać opowiadanie historii Polski i Czech? Zwrócił uwagę, że polską historię zazwyczaj zaczyna się od Mieszka I czy Bolesława Chrobrego, ponieważ to wtedy pojawia się pojęcie Polski jako państwa. Jednak prelegent porównał to z podejściem innych narodów, które w swojej historii uwzględniają także wcześniejsze czasy. Jako przykład podał Francuzów, którzy włączyli do swojej narracji historycznej starożytnych Galów, czy Brytyjczyków, którzy wykorzystują postać króla Artura, będącego obrońcą ludności celtyckiej przed najazdami Anglosasów.

Morys-Twarowski wskazał, że również Niemcy sięgają do dawnych germańskich wodzów, takich jak Arminiusz. Chociaż postać ta miała pewne negatywne konotacje w związku z jej wykorzystaniem przez nazistów, to w ostatnich latach wróciła do łask, m.in. w popularnym serialu "Barbarzyńcy". Prelegent zadał pytanie, dlaczego Polacy i Czesi mieliby rezygnować z podobnych opowieści o swojej przeszłości? Zasugerował, że warto zacząć mówić o historii Polski na 100 lat przed Mieszkiem I, a o historii Czech około 800 lat przed dynastią Przemyślidów.

Jedną z postaci, która według Morysa-Twarowskiego mogłaby pełnić rolę takiego „prehistorycznego” bohatera, jest postać nazywana Wielkim Krukiem. Żył on na przełomie I wieku przed naszą erą i I wieku po Chrystusie, a więc mniej więcej w czasach, gdy na świecie żyli Maria z Nazaretu i Jezus z Nazaretu. Według prelegenta, postać Wielkiego Kruka paradoksalnie łączy wątki polskie i czeskie.

Podczas wykładu poświęconego zapomnianym dziejom ziem polskich i czeskich, Michael Morys-Twarowski kontynuował opowieść o Marbodzie, władcy plemienia Markomanów, znanym także jako Wielki Kruk (Marbodus). Prelegent porównał Marboda do postaci znanych z historii innych narodów, podkreślając, że Polacy i Czesi mają swoje starożytne postacie, od których mogliby zaczynać narrację historyczną, a nie od Mieszka I czy przemysłdżkich książąt.

Morys-Twarowski odniósł się do archeologicznych badań nad Biskupinem, podkreślając, że choć historia tego grodu sięga VI wieku przed naszą erą, informacje o nim są dostępne wyłącznie dzięki pracy archeologów, ponieważ brak jest pisemnych źródeł na jego temat. Inaczej jednak wygląda sytuacja z Marbodem, którego historia została zapisana w starożytnych kronikach.

Marbod, książę z plemienia germańskiego, wychowywał się w Rzymie jako zakładnik. W starożytności system pozyskiwania zakładników różnił się od współczesnego pojmowania tego terminu. Rzymskie władze często żądały od plemion oddania swoich synów na wychowanie w Rzymie. Dzięki temu młodzi arystokraci, jak Marbod, mogli uzyskać rzymskie wykształcenie, a po powrocie do swoich ojczyzn stawali się naturalnymi sprzymierzeńcami Rzymu. W ten sposób Rzym unikał wrogich postaw ze strony tych, którzy poznali jego kulturę i polityczne zasady. Podobny los spotkał synów Heroda Wielkiego, którzy także byli wychowywani w Rzymie.

Marbod powrócił na swoje ziemie, które obejmowały tereny dzisiejszej Republiki Czeskiej. Jego władztwo obejmowało liczne germańskie plemiona, w tym Lugiów, którzy zamieszkiwali obszar dzisiejszej Polski nad Wisłą. Marbod zdołał zjednoczyć wiele plemion i stworzyć silne państwo, które stanowiło zagrożenie dla Rzymu. Jednak w 19 roku n.e. Rzymianie zamiast otwartej wojny postanowili podjąć subtelniejsze działania – sprowadzili Katualdę, pretendenta do tronu, który obalił Marboda. Obalony władca schronił się w Rzymie, gdzie przez ostatnie 18 lat swojego życia cieszył się wolnością, żyjąc w luksusowym wygnaniu.

Rola Marboda w historii ziem polskich i czeskich

Morys-Twarowski podkreślił, że Marbod był pierwszą historycznie znaną postacią, która rządziła na terenach dzisiejszej Polski i Czech. Jego postać, choć skromnie opisana w starożytnych źródłach, stanowi cenny przykład władcy, który miał wpływ na te ziemie. Dlatego warto rozważyć rozpoczęcie historii Polski i Czech od takich postaci jak Marbod, a nie ograniczać się do późniejszych, lepiej udokumentowanych władców średniowiecznych, jak Mieszko I czy Przemyślidowie.

Na zakończenie, prelegent zasugerował, że takie spojrzenie na przeszłość pozwala lepiej zrozumieć starożytność tych ziem i zerwać z przekonaniem, że historia Polski czy Czech zaczyna się dopiero w średniowieczu. Marbod, dzięki swoim związkom z Rzymem, jak i panowaniu nad licznymi ludami, pokazuje, że również te tereny miały swoje znaczące postaci w starożytności, a historia tych ziem nie jest w żaden sposób „gorsza” w porównaniu do dziejów zachodniej Europy.